

RÓŻANIEC W TYGODNIU MODLITW O TRZEŻWOŚĆ NARODU

S. Ewa Stolarek, służka NMP Niepokalanej



Całym sercem wierzymy we wstawiennictwo Matki Najświętszej, dlatego z ufnością modlimy się na różańcu, aby prosić Ją o orędownictwo u Boga w ważnych dla nas sprawach. W Tygodniu Modlitw o Trzeźwość Narodu, który przeżywamy pod hasłem „Trzeźwość polską racją stanu”, w tajemnicach różańca polecać będziemy Bogu sprawę trzeźwości w naszej Ojczyźnie.

CZEŚĆ I. RADOSNA

Rozważając radosną część różańca świętego, polecajmy Bogu przez wstawiennictwo Matki Bożej i patronów trzeźwości: św. Maksymiliana Marię Kolbego, bł. Honorata Koźmińskiego, bł. Bronisława Markiewicza, Sługi Bożego Franciszka Blachnickiego i Sługi Bożego Mateusza Talbota wszystkich zatroskanych o trzeźwość w naszej Ojczyźnie: ruchy, stowarzyszenia, wspólnoty, bractwa, parafie, rodziny i indywidualne osoby, aby ich inicjatywy, działania i modlitwy owocowały pięknym i trzeźwym życiem Polaków.

Tajemnica 1. Zwiastowanie

Są prawdy, które należy powtarzać często, jak modlitwę Anioł Pański, przypominającą misterium Zwiastowania, ze słowami „A słowo Ciałem się stało i zamieszkało między nami”.

Taką prawdą dla nas Polaków są słowa bł. Bronisława Markiewicza, które często przypominał bł. Prymas Stefan Wyszyński: „Polska będzie trzeźwa albo jej nie będzie wcale”.

Módlmy się o łaskę zwiastowania trzeźwości w naszych rodzinach i całej naszej Ojczyźnie.

Tajemnica 2. Nawiedzenie

Są sprawy, które wymagają pośpiechu, jak podróż Maryi do starszej krewnej – Elżbiety. Po Zwiastowaniu zaraz poszła usługiwać Matce Jana Chrzcici-

ciela. Jak wielkiego pośpiechu potrzeba, aby zanieść współczesnym rodzinom prawdę, że Maryja również chce przyjść do nas.

Św. Maksymilian uczył: „Nieście wszędzie miłość i ufność ku Maryi Niepokalanej, a ujrzycie, że nawet z oczu najzatwardziały grzeszników popłyną łzy, opróżnią się więzienia, zwiększy się zastęp trzeźwych pracowników, a ogniska domowe zabłysną cnotą, pokój i szczęście wyniszczy niezgodę i ból”.

Módlmy się, aby drzwi naszych serc i naszych domów były zawsze otwarte na przyjęcie spieszącej do nas Maryi, niosącej samego Boga.

Tajemnica 3. Boże Narodzenie

Jak ważne jest, aby dziecko przychodziło na świat otoczone miłością matki i ojca. Doświadczył tego maleńki Jezus. Choć wokół było ubogo, to On nie odczuł żadnego braku, gdyż miał przy sobie kochającą Matkę Maryję i Ojca ziemskiego Józefa. Jakże ważną sprawą jest dzisiaj, aby każde rodzące się dziecko mogło mieć przy sobie matkę i ojca. Ileż dzieci nie doświadcza tego z różnych powodów, nierzadko z powodu problemów alkoholowych ojców.

Bł. Honorat Koźmiński nadużywanie alkoholu postrzegał jako gaszenie miłości, dlatego pisał: „Jeżeli chcecie, aby ogień miłości Bożej gorzał, nie zalewajcie go wódką”.

Módlmy się, aby rodzice z miłością towarzyszyli swoim dzieciom i by trzeźwym życiem rozpalali w nich ogień Bożej miłości.

Tajemnica 4. Ofiarowanie

Chrzest Święty dziecka to niczym ofiarowanie Jezusa w świątyni. To uznanie, że Bóg jest Ojcem i przyjęcie daru Bożego dziecięctwa. Rodzice Jezusa uznali, że nie jest On ich własnością i uroczyście ofiarowali Go Bogu. Jak ważna jest wiara rodziców, którzy proszą o chrzest dziecka. Jest to najbardziej religijny i duchowy akt. Od niego bierze początek całe duchowe życie człowieka. Jak ważne jest, aby rodzice mieli doświadczenie żywej wiary, bo cóż mogą przekazać, co mogą zaszczerpić w swoich dzieciach?

Sługa Boży Mateusz Talbot od młodych lat był uzależniony od alkoholu, a teraz jest kandydatem na ołtarze. W pewnym momencie swojego życia zrozumiał, że troska o zbawienie, o duszę, jest najważniejsza, dlatego napisał: „Przede wszystkim muszę wziąć pod uwagę interes duszy”.

Módlmy się, aby rodzice z całą świadomością i odpowiedzialnością przeżywali chrzest swoich dzieci i troszczyli się o ich rozwój duchowy.

Tajemnica 5. Odnalezienie

Kto z nas nie zgubił czegoś w życiu? Jednych rzeczy szukamy, na inne machamy ręką. Szkoda czasu. Są jednak zguby, w poszukiwaniu których nigdy nie możemy spocząć. Nie możemy spocząć w poszukiwaniu zagubionego człowieka, jak nie spoczęli Maryja i Józef szukając Jezusa. Walka o człowieka powinna trwać do końca. Jako Polacy nie możemy spocząć w szukaniu dróg wyzwolenia naszych rodaków ze zgubnych uzależnień.

Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki, założyciel Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, w abstynencji wielu rodaków widział drogę do trzeźwości innych. Mówił, że tymi osobami ma kierować wolność dziecka Bożego. Sami wolni mogą pomóc wyzwolić się tym, którzy tracą nadzieję z powodu trwania w nałogu i mogą stać się znakiem nadziei dla młodego pokolenia kuszonego alkoholem.

Módlmy się, aby troska o trzeźwość była mocno zakorzeniona w naszym społeczeństwie.

CZĘŚĆ II. ŚWIATŁA

W tajemnicach Światła różańca świętego polecać będziemy Bogu kierujących naszą Ojczyzną, aby zatroskani o jej dobro czynili wszystko, co służy trzeźwości Polaków. Prośmy o mądrość i Boże światło dla nich, aby umieli rozeznąć, co służy dobru wszystkich Polaków i by to czynili. Niech wszyscy uznają, że trzeźwość jest polską racją stanu i niech o nią zabiegają poprzez podejmowane decyzje.

Tajemnica 1. Chrzt Pana Jezusa w Jordanie

Są słowa, których nie zapomina się nigdy. Jak słowa Ojca usłyszane przez Jezusa podczas chrztu Janowego: „Ty jesteś mój Syn umiłowany”. Są też bolesne słowa, które ranią, a rany te się nie goją. Ilekroć, zwłaszcza w emocjach albo w stanie nietrzeźwości padają słowa raniące, zabijające, mające negatywny wpływ na całe dalsze życie.

Módlmy się o oczyszczającą łaskę Boga, aby nikt nie cierpiał zraniony przez innych, zwłaszcza przez najbliższych, przez rodziców.

Tajemnica 2. Objawienie się Jezusa na weselu w Kanie

Utarło się w polskiej religijności nazywać Jasną Górę Kaną narodową. I dobrze, ale nie dlatego kochamy Kanę, bo było tam wesele, bo Jezus przemienił wodę w wino, ale dlatego, że jest tu Matka, która mówi: „Zróbcie wszystko,

co powie mój Syn”. Jakże szczęśliwa byłaby Polska, gdyby słuchała swojej Matki Maryi i robiła to, czego chce Jej Syn.

Módlmy się, aby nasza religijność nie polegała tylko na słowach, na pięknych modlitwach i zewnętrznym kulcie, ale przede wszystkim wyrażała się w zaangażowaniu w wypełnianie woli Bożej.

Tajemnica 3. Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

W jednej z przypowieści Jezus porównuje Królestwo Boże do ziarnka gorczycy i do zaczynu. Warto zwrócić uwagę na rolę człowieka. Ktoś wrzucił to ziarno w glebę, pewna kobieta włożyła ten zaczyn w mąkę. Królestwo Boże nie będzie wzrastać bez naszego udziału. W ważnych sprawach nie możemy być tylko obserwatorami. Musimy dołożyć swój choćby mały gest: słowo, czyn, modlitwę. Kultura trzeźwości w naszym narodzie też nie zaowocuje bez naszego udziału.

Módlmy się, abyśmy nie byli biernymi obserwatorami ważnych spraw duchowych i narodowych, ale byli ich współtwórcami.

Tajemnica 4. Przemienieniem Pana Jezusa na Górze Tabor

Wydarzenie przemienienia Pana Jezusa miało ważny cel. Chodziło o umocnienie wiary apostołów na próbę, która czekała ich w obliczu męki i śmierci Jezusa.

Kiedy przychodzi czas próby i wydaje się, że tym razem nie damy rady, nie upadajmy na duchu, pracujmy, trwajmy przy Bogu. Przypominajmy sobie, że w historii naszego narodu było wiele takich wydarzeń, które były wyraźnym znakiem Bożej opieki nad nami, potwierdzeniem Jego przemieniającej mocy.

Módlmy się o zwycięstwo Chrystusa, prosimy o łaskę przemiany także, a może przede wszystkim, w obszarze uzależnień.

Tajemnica 5. Ustanowienie Eucharystii

Ustanowienie Eucharystii – uczy miłości, jest ściśle związane z nadaniem nowego przykazania – przykazania miłości bliźniego na podobieństwo miłości Jezusa do nas: „Abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem”. Miłować jak Jezus, to przedłożyć dobro bliźniego nad własne sprawy, własne interesy.

Módlmy się za rządzącymi naszym państwem i za wszystkich Polaków, aby troska o trzeźwość naszych bliźnich, o ich dobro była ważniejsza od wszelkich korzyści materialnych i własnych interesów doczesnych.

CZĘŚĆ III. BOLESNA

W bolesnej części różańca świętego modlić się będziemy za wszystkich, którzy cierpią z powodu uzależnienia swojego lub swoich bliskich. Prośmy, aby umocnieni Najdroższą Krwią Chrystusa, wylaną za nas podczas bolesnej męki krzyżowej, z odwagą podjęli odpowiednie kroki dla ratowania siebie i swoich bliskich.

Tajemnica 1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Trzeba mieć jak Jezus doświadczenie wielkiej miłości Ojca, by móc jak On w Ogrójcu powiedzieć: „Nie moja, ale Twoja wola niech się stanie”. Tylko człowiek pewny, że ojciec zawsze chce jego dobra, że nigdy go nie opuści, nie zdradzi, jest w stanie całkowicie mu zaufać i zdać się na jego wolę. O Ojczyźnie najczęściej mówimy, że jest matką, ale przecież sama nazwa pochodzi od ojca, ojcowizny. Ojczyzna to dziedzictwo po naszych ojcach.

Módlmy się, aby każdy człowiek doświadczył w swojej ojczyźnie, w swojej rodzinie prawdziwej troski o jego dobro i w ten sposób był przygotowany do postawienia wartości wyższych ponad własne interesy. By widział też, że troska o trzeźwość jest ważniejsza od wszelkiego zysku, od wszelkiej przyjemności.

Tajemnica 2. Biczowanie Pana Jezusa

Piłat wydał Jezusa na biczowanie myśląc, że tym uspokoi rozkrzyczany tłum, domagający się dla Niego śmierci krzyżowej. Prokurator się pomylił. Zawiodły jego kalkulacje. Czy tak doświadczony polityk nie wiedział, że zgoda na jakiegokolwiek zło, na krzywdę, na niesprawiedliwość wiedzie do większego zła, krzywdy i niesprawiedliwości?

Módlmy się za rządzącymi w naszej Ojczyźnie, aby wszystkie ich wybory, postanowienia i decyzje miały na celu obronę człowieka, jego dobro nie tylko materialne, ale także duchowe, moralne, dobro we wszystkich wymiarach jego życia.

Tajemnica 3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Wielkość i piękno człowieka polega między innymi na tym, że potrafi w innych dostrzegać dobro, nawet jeśli jest ono tylko śladowe. Natomiast o małości człowieka świadczy poniżanie, krzywdzenie innych, zwłaszcza słabszych. Jak bardzo mali i biedni okazali się oprawcy Jezusa, którzy urządzili scenę koronowania Go cierniem.

Módlmy się, aby w naszym społeczeństwie nie było ludzi naśmiewających się z innych, poniżających kogokolwiek, nawet tych, którzy sami niszczą swe piękno przez alkohol czy inne używki.

Tajemnica 4. Droga krzyżowa Pana Jezusa

Dzisiaj mówimy i wierzymy, że krzyż to znak zwycięstwa. Kiedy Jezus go niósł, wszyscy uważali, że to znak największej hańby. Dla Maryi był to ciężar, który przygniatał Jej Syna. Ona widziała przede wszystkim Jezusa. Wiedziała, że wszystko, co On czyni, czego doświadcza, ma głęboki sens i znaczenie. Łatwo jest nam oceniać innych, przyklejać etykiety, szufladkować. Tylko czy pod powierzchnią różnych przywar, słabości umiemy zobaczyć człowieka, który niesie krzyż? On dźwiga ciężar, który w naszych oczach jest może hańbiący, budzi w nas niechęć, odrazę, a dla tego człowieka, dla jego bliskich jest prawdziwą męką, z której nie mogą, czy nie potrafią się wyzwolić.

Módlmy się o postawę wrażliwości i współczucia, abyśmy w każdym człowieku, także w uzależnionym, widzieli bliźniego, który dźwiga swój krzyż. Czasem jest on widoczny, a czasem mocno skrywany.

Tajemnica 5. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

Śmierć to rzeczywistość najbardziej pewna w naszym życiu. Nie znamy jedynie jej czasu, miejsca, okoliczności, ale wiemy, że przyjdzie. Pan Jezus przez całe swoje ziemskie życie konsekwentnie zmierzał ku Jerozolimie, o której wiedział, że będzie miejscem Jego śmierci. Znał też jej godzinę i okoliczności, dlatego z lękiem, który ujawnił się podczas modlitwy w Ogrójcu, czekał na nią i przygotowywał się podczas długich rozmów z Bogiem, swoim Ojcem. Śpiewamy w suplikacji: „Od nagłej i niespodziewanej śmierci, zachowaj nas, Panie”. Prawdą jest, że często śmierć przychodzi nagle, niespodziewanie w danym momencie i jest niewytłumaczalna w swoich okolicznościach. Nawet spodziewana budzi lęk.

Módlmy się, abyśmy nie uciekali od myśli o śmierci, abyśmy byli przygotowani na spotkanie z Bogiem w wieczności.

CZEŚĆ IV. CHWALEBNA

W chwalebnej części różańca świętego polecać będziemy Bogu tych, którzy świadomie podejmują walkę z nałogiem swoim lub swoich bliskich. Modlić się będziemy za Anonimowych Alkoholików i wszystkie osoby trzeźwiące, aby dar Chrystusowego pokoju zagościł w ich sercach i w ich rodzinach.

Tajemnica 1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Pan Jezus kilkakrotnie zapowiadał swoje zmartwychwstanie, ale kiedy stało się ono faktem, Jego najbliżsi, apostołowie, nie mogli w nie uwierzyć. Dopiero osobiste spotkanie każdego z nich ze Zmartwychwstałym Jezusem przekonało ich o rzeczywistości tego, co wydawało się niemożliwe. Często w naszym życiu tracimy wiarę, nadzieję, że coś się może zmienić, zwłaszcza w kontekście naszych bliskich, którzy są uzależnieni. Tyle prób, tyle modlitw, tyle wysiłku i nic. Warto w takim przypadku zapytać siebie o swoją najgłębszą relację z Bogiem, czy ja spotkałem się ze Zmartwychwstałym Jezusem, czy tak naprawdę zawierzyłem Mu swoje życie?

Módlmy się o żywą wiarę, nadzieję i miłość dla nas, abysmy w obliczu trudnych spraw nie zwątpili, że Bóg może zwyciężyć każdą słabość, nawet to, co po ludzku wydaje się niemożliwe.

Tajemnica 2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Wśród ludzi wierzących funkcjonuje określenie *śmierci*, że jest ona odejściem do domu Ojca. O wniebowstąpieniu Pana Jezusa możemy powiedzieć, że powrócił On do domu Ojca. Wyszedł z tego domu, aby przyjść na ziemię i wypełnić misję zleconą Mu przez Ojca, a teraz na nowo wraca do tego domu. Zapowiada przy tym, że idzie nam przygotować miejsce. Każdy z nas jest powołany, aby razem z Jezusem być w domu Ojca, ale wcześniej też mamy spełnić misję, jaką Bóg nam wyznaczył na tej ziemi. Czy myślimy o tym w naszej codzienności, że Bóg czegoś od nas oczekuje, że zlecił każdemu z nas jakąś misję. Czy wiem, jaka jest moja misja?

Módlmy się o łaskę świadomego i celowego przeżywania swojej codzienności.

Tajemnica 3. Zesłanie Ducha Świętego

Wielką tęsknotą wielu z nas jest, aby zstąpił Duch Święty – jak wołał w Warszawie św. Jan Paweł II – i odnowił oblicze ziemi, naszej rodzinnej, ojczyznej, całego świata. Coraz bardziej doświadczamy, że jesteśmy bezsilni wobec wielu spraw i tylko Bóg może coś z tym zrobić, tylko Duch Święty może to wszystko przemienić. Takiej przemiany doświadczili apostołowie w dniu Pięćdziesiątnicy, kiedy z załkniionych, słabych ludzi stali się odważnymi głosicielami Jezusa Zmartwychwstałego. Ta przemiana nie stała się jednak natychmiast, ale była to droga przez wierne towarzyszenie Jezusowi, przejście z Nim drogi krzyżowej i męki. To były ciemności po śmierci do Jego Zmartwychwstania i to było gorliwe trwanie na modlitwie. Mamy prawo

prosić o dar Ducha Świętego, o Jego przemieniające działanie, ale trzeba nam też przyjąć i poddać się całemu procesowi dojrzewania do łaski, którą On chce nam udzielić.

Módlmy się o otwartość na dar Ducha Świętego, na Jego działanie w naszym życiu.

Tajemnica 4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Wniebowzięcie Maryi z ciałem i duszą zaraz po śmierci jest nie tylko konsekwencją przywileju Jej niepokalanego poczęcia, ale także miłującego serca Jej Syna, Jezusa. Trudno sobie wyobrazić, aby Jezus nie pragnął mieć swojej Matki u siebie i nie pragnął dzielić z Nią swojego szczęścia i swojej chwały. Również w ziemskich relacjach współuczestnikami naszych radości, ale też i cierpienia są najbliżsi, są członkowie naszych rodzin. Ileż cierpienia doświadcza rodzina z powodu uzależnienia jednego ze swoich członków, ale też wszyscy doznają wielkiej radości, kiedy ta bliska osoba dźwiga się z nałogu.

Módlmy się za wszystkie rodziny, w których jest problem alkoholowy, aby mogły jak najszybciej cieszyć się łaską trzeźwości swoich bliskich.

Tajemnica 5. Ukoronowanie Maryi na Królową nieba i ziemi

Szczera miłość do Matki Najświętszej zrodziła w sercach ludzi wiarę, że w niebie otrzymała Ona godność królewską. Wiara ta płynie z przesłanek biblijnych, jak choćby z apokaliptycznej wizji Niewiasty obleczonej w słońce, na której głowie jest wieniec z gwiazd dwunastu oraz z przekonania, że Jezus, Król królów, uczynił swoją Matkę Królową, która ma władzę w niebie i na ziemi.

Nie dziwi zatem fakt, że król Polski Jan Kazimierz w czasie wojny ze Szwedami 1 kwietnia 1656 r. w katedrze lwowskiej oddał cały kraj pod opiekę Maryi, obwołując Ją Królową Polski. Trzysta lat później bł. ks. Prymas Stefan Wyszyński nawiązał do tego faktu i ułożył tekst Ślubów Jasnogórskich, w których nasz naród przyrzekł walczyć z wadami narodowymi i pielęgnować cnoty.

Módlmy się dzisiaj, aby za wstawiennictwem Maryi Królowej, ta walka z wadami narodowymi była zwycięska, gdyż taka jest droga do nieba i taka jest polska racja stanu.

*S. Ewa Stolarek,
służka NMP Niepokalanej*